



Czytelnicy alarmują. Niepokoją ich spacerujący. Czy słusznie? Pytamy w sanepidzie

data aktualizacji: 2020.03.18



Konsultowaliśmy z sanepidem zgłaszane przez Czytelników obawy o to, że spacerujący po Iławie mieszkańcy mogą się przyczyniać do rozprzestrzeniania się koronawirusa.

Kontaktując się z redakcją, interweniowało w tej sprawie kilka osób.

- Dlaczego nikt nie reaguje na dzieci chłodzące po podwórkach? Obowiązuje kwarantanna, a co i raz widać spacerujące dzieci z rodzicami. Może ktoś by się tym zainteresował? - proponuje jeden z Czytelników.

- Jestem zaniepokojona ilością osób chodzących po Iławie, przypominam, że jest kwarantanna, a z okien widać grupki spacerowiczów z dziećmi lub młodzież. Do wyprowadzenia psa nie potrzeba więcej niż jednej osoby - zauważa iławianka.

Czy rzeczywiście w czasie epidemii należy odmówić sobie i dzieciom spacerów? Z tym pytaniem

zwróciliśmy się do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Iławie.

- Stanowisko PPIS w Iławie w przedstawionej sytuacji jest tożsame ze stanowiskiem Ministerstwa Zdrowia - poinformowała szefowa iławskiego sanepidu Jolanta Labiś.

Warto zatem przypomnieć, że minister Łukasz Szumowski, podczas konferencji, gdy ogłaszano zamknięcie szkół, **wręcz zachęcał, by na spacery wychodzić. Warunkiem bezpiecznego spaceru** jest jednak, jak podkreślają eksperci, unikanie skupisk ludzkich i spotkań w większym gronie. Dobrym pomysłem jest wybieranie takich miejsc, w których łatwo jest zachować wymaganą odległość od innych osób, np. lasy. Zachęta, by spacerować, nie dotyczy przy tym osób, które sanepid objął kwarantanną. Takim osobom przez 14 dni nie wolno wychodzić z domu, nawet z psem na spacer, do sklepu, czy do lekarza. Kontroluje to policja, a za nieprzestrzeganie kwarantanny grożą wysokie kary.

red. kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/60463-czytelnicy-alarmuja-niepokoja-ich-spacerujacy-czy-sluszenie-pytamy-w-sane-pidzie>